

Zdefiniowanie wyzwań stojących przed samorządami, konieczność ponadgranicznej współpracy oraz stworzenia nowej wizji dla regionu i jego mieszkańców. To główne tematy

debaty pt. „Wspólna przyszłość regionów górniczych położonych w trójstyku granic PL-CZ-DE. Gospodarka, Społeczeństwo, Środowisko”, która 9 lipca br. odbyła się w Bogatyni

z inicjatywy PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

Punktem wyjścia do debaty w Bogatyńskim Ośrodku Kultury była perspektywa zakończenia eksploatacji węgla brunatnego na styku Polski, Czech i Niemiec. Jej uczestnicy – samorządowcy i eksperci w dziedzinie energetyki – rozmawiali o wyzwaniach i szansach dla regionu, ściśle związanego z przemysłem energetyczno-wydobywczym, obejmującego trzy sąsiadujące ze sobą państwa. Jak przypomniał otwierając wydarzenie prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej Wojciech Dąbrowski, na terenie regionu funkcjonuje dziś wiele kopalni odkrywkowych węgla brunatnego.

W sumie to aż 10 kopalni węgla brunatnego. Pięć po stronie czeskiej, cztery niemieckiej i jedna

po stronie polskiej, a więc kopalnia Turów. Zapewniają one pracę dla 50 tys. osób. Aby transformacja energetyczna była sprawiedliwa musi zostać przeprowadzona w sposób skoordynowany, nie może być to dzika transformacja. Proces modernizacji energetyki i polityka klimatyczna nie powinny być oderwane od ludzi, dlatego niezbędne jest długofalowe

planowanie w oparciu o konkretne projekty twardych inwestycji oraz o programy społeczne z finansowaniem zapewnionym w ramach funduszy sprawiedliwej transformacji –

powiedział

Wojciech Dąbrowski, Prezes Zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej.

Gościem specjalnym debaty, którego wystąpienie poprzedziło dyskusję, był prof. Jerzy Buzek.

Były premier i przewodniczący Parlamentu Europejskiego zwracał uwagę, że u podstaw transformacji powinny leżeć przede wszystkim potrzeby lokalnych społeczności.

Nasi mieszkańcy chcą przystępnych cen energii, które mogą spaść, jeśli wykorzystamy środki

na transformację. Trzeba im zapewnić to, czego oczekują czyli stabilne miejsca pracy, czyste środowisko i bezpieczne dostawy zielonej energii – to jest właśnie sprawiedliwa transformacja –

powiedział Jerzy Buzek, Członek Komisji Przemysłu, Badań Naukowych

i Energii Parlamentu Europejskiego (ITRE).

Współpraca ponad trzema granicami

Goście debaty zostali podzieleni na dwa panele - uczestnicy pierwszego z nich skupili się na perspektywach rozwoju gospodarczego polskich, czeskich i niemieckich regionów górniczych, zwłaszcza w zakresie przemysłu, energii odnawialnej, czy turystyki. Zostały w nim przywołane również przykłady transformacji regionów górniczych w Hiszpanii, Niemczech, czy Anglii. Jak zwracali uwagę paneliści, kluczowe w tym przypadku jest współdziałanie regionalnych samorządów, przy realnym wsparciu Unii Europejskiej.

Region zgorzelecki z kompleksem w Turowie powinien być objęty funduszem sprawiedliwej transformacji. Mamy w tej sprawie przekazane już do Komisji Europejskiej poparcie premiera

Saksonii z formalnym potwierdzeniem, podobne wsparcie płynęło z Czech od Hejtmana Kraju

Libereckiego. Musimy zbudować strategię zmian gospodarczych na pograniczu. Pracujemy nad strategią dla regionu - mówi **Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.**

Tylko współdziałając razem możemy dobrze odpowiedzieć na wyzwania transformacji. Tego oczekują od nas mieszkańcy, ponieważ postrzegają ten region graniczny jako górniczy i to musimy zmienić. Działamy pomiędzy metropoliami - Berlinem, Wrocławiem i Dreznem. Dlatego musimy stworzyć wspólną tożsamość z aktywną współpracą kulturową i turystyczną.

Niezbędne są odpowiednie struktury, które właśnie powstają w ramach trójstronnej współpracy - dodał **Markus Köhler, Dyrektor Zarządzający Euroregionu Nysa (DE).**

Wtórował im również dr Frank Umbach, Dyrektor Naukowy Europejskiego Centrum Bezpieczeństwa Energii i Zasobów (EUCERS) w King's College w Londynie, który zwracał uwagę na konieczność działania na różnorodnych płaszczyznach.

Odejście od węgla nie powinno być realizowane niezależnie w Polsce, Czechach i Niemczech.

Trzeba szukać wspólnych, przyszłościowych rozwiązań na wszelkich płaszczyznach - środowiskowej, społecznej i gospodarczej. Właśnie współpraca może zapewnić wspólną tożsamość regionu, czyli przekonanie, że transformacja nie kończy się na granicy mojego

państwa. Transformacja energetyczna to jest wspólna przyszłość w każdym z krajów regionu - powiedział **dr Frank Umbach**.

Jednocześnie prezes zarządu PGE Wojciech Dąbrowski zwrócił uwagę na to, że transformacja to wyzwanie związane z bezpieczeństwem energetycznym, jak i ogromnymi potrzebami finansowymi.

Fundusz Sprawiedliwej Transformacji ma zapewnić odpowiednią transformację regionów, pomóc w przebranżowieniu się lokalnym społecznościom. Pamiętajmy jednak, że to tylko 17 mld euro dla całej Unii Europejskiej, to kwota, która nie zapewni tego wszystkim regionom górniczym. To są środki zdecydowanie za małe. Zakładamy, że to zalążek kolejnych funduszy i że europarlamentarzyści z Polski, Czech i Niemiec będą zabiegać o kolejne środki, adekwatne do potrzeb i wyzwań transformacji - powiedział **Wojciech Dąbrowski, prezes zarządu PGE Polskiej Grupy Energetycznej**.

Nowa wizja regionu

Uczestnicy drugiego panelu skupili się przede wszystkim na mieszkańcach regionu - i na konieczności planowania zmian z odpowiednią perspektywą czasową, przy jednoczesnym zrozumieniu dla obecnej sytuacji i obaw mieszkańców pogranicza.

Przyszłość regionu do 2050 r. ukształtują ludzie i wykorzystywane przez nich technologie, czyli lokalna społeczność. Celem nadrzędnym jest dobrobyt i perspektywy dla mieszkańców regionu, czyli to, że rozwiną się miejsca pracy, zielone technologie, a ludzie będą mogli i chcieli tutaj pozostać, pracować i szczęśliwie żyć. Kilkadziesiąt lat temu w pobliskim Wałbrzychu zamknięte zostały wszystkie kopalnie, przez co miasto doznało zapaści trwającej całe dekady.

Nie można dopuścić, by taki scenariusz się powtórzył - powiedziała **europosłanka Anna Zalewska, członkini Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności Parlamentu Europejskiego**.

W procesie transformacji niezbędna jest wrażliwość społeczna, bo my tutaj wciąż z górnictwa żyjemy. Dlatego zamknięcie kopalni to dla Bogatyni wizja wielkiego ciosu i katastrofy

społeczno-gospodarczej. Apelujemy o czas, abyśmy mogli tę sprawiedliwą transformację przeprowadzić. Każdego dnia kreujemy wizję pomysłnych perspektyw do 2050 r., realizujemy

ją, aby zapewnić dobrą przyszłość. Mamy wiele wyzwań ponieważ np. ciepło i wodę dla Bogatyni dostarcza kompleks w Turowie. Zanim zapewnimy inne rozwiązanie, potrzebujemy czasu i inwestycji - to jest dla nas sprawiedliwa transformacja - dodał **Wojciech**

Dobrołowicz,

Burmistrz Miasta i Gminy Bogatynia.

Po pierwsze - ludzie

Podobnie jak prof. Jerzy Buzek, uczestnicy dyskusji zwracali uwagę na konieczność zaangażowania w proces zmian lokalnych społeczności i samorządowców, przy wsparciu władz centralnych i unijnych, ale bez politycznych emocji.

Do transformacji niezbędne jest dobre przygotowanie, mamy plan transformacji opracowany wspólnie z lokalną społecznością. Wokół Zgorzelca widać rozwijające się panele fotowoltaiczne i wiatraki produkujące energię. Brak planów i przyspieszenie procesu może doprowadzić do porażki społecznej. Widzimy, co powstało po niemieckiej stronie w pobliżu Goerlitz - wielkie, piękne i atrakcyjne jezioro. Tak trzeba działać, korzystajmy z dobrych przykładów udanej transformacji - powiedział **Artur Bieliński, Starosta Zgorzelecki.**

Wszyscy po trzech stronach granicy mamy wspólny interes - kontynuowanie transformacji. Powinniśmy wzajemnie wykorzystywać doświadczenia np. z sąsiednich Niemiec - zbiornik wodny na terenie dawnej kopalni jest fantastyczny. Wokół niego słychać głosy turystów we wszystkich trzech językach - polskim, czeskim i niemieckim. W regionie mamy sieci powiązań transgranicznych, które możemy podtrzymywać przy pomocy wspólnych projektów.

Zrealizowaliśmy już razem 500 projektów - różnych działań strażaków, policjantów, szkół, budowę dróg i współpracę kół gospodyń wiejskich. Musimy wykorzystywać tę synergię - mówi

Piotr Roman, Prezydent Miasta Bolesławiec, Prezes Euroregionu Nysa (PL).





źródło: Biuro Prasowe PGE S.A.